

Zastępca prokuratora poniósł wysoką cenę za oskarżenie dziennikarzy

Wpisany przez Wiktor
Środa, 27 Styczeń 2010 10:35 -

Zastępca prokuratora okręgowego w Krakowie Jan Kościsz, który przed dwoma tygodniami postawił zarzut dziennikarzom TVN24 i Radia Zet, został odwołany - poinformowała Prokuratura Krajowa. Krzysztof Skórzyński i Mariusz Gierszewski byli oskarżeni o ujawnienie tajemnic śledztwa. Postawienie im tego zarzutu było bardzo szeroko krytykowane przez środowisko mediów i polityki.

Prokurator Krajowy Edward Zalewski mówił w ubiegłym tygodniu w TVN24, że z analizy sprawy dziennikarzy TVN24 i Radia Zet przeprowadzonej na jego polecenie przez Biuro ds. Postępowań Przygotowawczych Prokuratury Krajowej wynika, iż stawiając zarzuty błędnie oceniono materiał dowodowy, a śledczy nie wykonali szeregu istotnych czynności. Zaznaczył, że nie wzięto pod uwagę m.in. szkodliwości społecznej czynu. Nie wykluczył konsekwencji wobec krakowskich prokuratorów. Prokuratura Krajowa zdecydowała również o przeniesieniu tego śledztwa z Krakowa do prokuratury w Łodzi.

Zalewski informował też, że w związku z tą sprawą w Ministerstwie Sprawiedliwości rozważana jest zmiana przepisu Kodeksu karnego odnoszącego się do kwestii rozpowszechniania bez zezwolenia informacji z postępowania przygotowawczego. W ocenie Zalewskiego, prokurator musi zawsze badać, czy faktycznie publikacja spowodowała szkody w postępowaniu przygotowawczym. "W postępowaniu przygotowawczym informacji jest bardzo dużo, większość to szum informacyjny. Nie może być tak, żeby podanie informacji, która w żaden sposób nie zaszkodziła postępowaniu, a zrealizowała cele informacyjne, było przestępstwem" - mówił w ubiegłym tygodniu prokurator krajowy.

Podjejrzeni dziennikarze zostali przesłuchani i nie przyznali się do stawianego im zarzutu. Sprawa dotyczy materiału opublikowanego 4 stycznia ub. roku. Dziennikarze dowodzili w nim, że prokurator Jerzy Engelking, najbliższy współpracownik Zbigniewa Ziobry, mimo braku dowodów, wskazał Janusza Kaczmarka jako źródło przecieku w akcji CBA w Ministerstwie Rolnictwa. Dziennikarze powoływali się na zeznania śledczych badających tę sprawę, które ci złożyli w rzeszowskiej prokuraturze.

Prokuratura Okręgowa w Rzeszowie prowadzi śledztwo w związku z domniemanym przekroczeniem uprawnień przez prokuratorów, funkcjonariuszy ABW i CBA w sprawie przeciwko b. szefowi MSWiA Januszowi Kaczmarkowi oraz dotyczące multimedialnej konferencji wiceprokuratora generalnego Jerzego Engelkinga w 2007 r.

Źródło: Gazeta Wyborcza (26 stycznia 2010 r.)-
http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80273,7496340,Oskarzyl_Skorzynskiego_i_Gierszewskiego_Teraz_stracil.html